

I Księga Samuela

Rozdział 3

1. Zaś młody Samuel sprawował służbę przed WIEKUISTYM w obliczu Elego. W tamtych czasach słowo WIEKUISTEGO było rzadkim zjawiskiem i nieczęste były także widzenia. 2. Zatem w ów czas, gdy Eli spał na swoim zwykłym miejscu, a jego oczy zaczynały się przytępiać tak, że już nie mógł widzieć, 3. lecz światło Boże jeszcze nie zgasło; zaś Samuel spał w Przybytku WIEKUISTEGO, tam, gdzie stała Boża Arka – 4. WIEKUISTY zawołał Samuela. Więc odpowiedział: Oto jestem. 5. Potem pobiegł do Elego i powiedział: Oto jestem! Przecież mnie wołałeś. Ten jednak odpowiedział: Nie wołałem. Wróć i połóż się. Zatem wrócił i się położył. 6. Zaś WIEKUISTY powtórzył i znowu zawołał: Samuelu! Więc Samuel wstał, podszedł do Elego i powiedział: Oto jestem. Przecież mnie wołałeś! Ten jednak odpowiedział: Nie wołałem cię, mój synu; wróć i połóż się. 7. Gdyż Samuel jeszcze nie poznał WIEKUISTEGO oraz nie objawiło mu się jeszcze słowo WIEKUISTEGO. 8. A WIEKUISTY znowu, po raz trzeci zawołał: Samuelu! Więc wstał, poszedł do Elego i powiedział: Oto jestem. Przecież mnie wołałeś. Wtedy Eli się zorientował, że chłopca woła WIEKUISTY. 9. Dlatego Eli powiedział do Samuela: Wróć i się połóż; ale kiedy Ktoś cię zawoła, powiedz: Mów, o WIEKUISTY! Bowiem Twój sługa słucha. Zatem Samuel wrócił i położył się na swoim miejscu. 10. I zjawił się WIEKUISTY, stanął oraz zawołał jak w poprzednich razach: Samuelu! Samuelu! A Samuel powiedział: Mów, bowiem słucha Twój sługa. 11. Wtedy WIEKUISTY powiedział do Samuela: Oto spełnię taką rzecz w Israelu, że każdemu, kto ją usłyszy, zaszumi w obu uszach. 12. Owego dnia spełnię nad Elim wszystko, co powiedziałem o jego domu – od początku, do końca. 13. Bowiem mu oświadczyłem, że na zawsze rozstrzygnąłem o jego domu, z powodu winy, którą znał, że jego synowie ściągają na siebie przekleństwo – a jednak ich nie poskromił. 14. Dlatego przysiągłem domowi Elego: Zaprawdę, na wieki nie będzie odpuszczona wina domu Elego, ani ofiarą rzeźną, ani z pokarmów. 15. Więc Samuel leżał do rana, po czym otworzył podwoje domu WIEKUISTEGO. Jednak Samuel obawiał się zawiadomić Elego o widzeniu. 16. Ale Eli zawołał Samuela i powiedział: Samuelu, mój synu! Więc odpowiedział: Oto jestem. 17. Potem się zapytał: Co to było? O czym do ciebie mówił? Proszę cię, nie ukrywaj tego przede mną. Niech ci Bóg stale źle świadczy, jeśli przede mną cokolwiek ukryjesz, z tego wszystkiego, co do ciebie mówił. 18. Zatem Samuel opowiedział mu wszystkie te słowa; nic przed nim nie ukrył. Więc rzekł: On jest WIEKUISTYM! Niech uczyni, co się okazuje dobrem w Jego oczach! 19. Zaś Samuel rósł, a WIEKUISTY był z nim i nie pozwolił żadnemu ze Swoich słów upaść na ziemię. 20. A cały Israel, od Dan do Beer-Szeby poznał, że Samuel okazał się wiernym prorokiem WIEKUISTEGO. 21. Gdyż nadal, w Szylo, WIEKUISTY objawiał się Samuelowi, tak jak przedtem WIEKUISTY objawiał mu się w Szylo poprzez słowo WIEKUISTEGO.

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012